NUM XIV.



w SOBOTĘ, DNIA 18. *MARCA ROKU* 1786.

Z Warſzawy dnia 11. *Marca.* Dnia 8 Marca, Nayiaśnieyſzy Pan przytomnością ſwoią zaſzczycić raczył publiczną Kommiſſyi Edukacyi Narodowey Seſſyą, na którey, za poprzedzaiącym powitaniem JKMci przez Xiążęcia Jmci *Prymaſa*, y uproſzeniem pozwolenia dla maiącego mowić, J.X. *Piramowicz* oddawał ſprawę z ſtarań y rozrządzeń Przeświet: Kommiſſyi, oraz prac Towarzyſtwa do Xiąg Elementarnych. Z powodu Oycowſkiey o dobro Edukacyi troſkliwości, Nayiaśnieyſzy Pan, pochwaliwszy ſtarania Prześw: Kommiſſyi, oraz roboty Towarzyſtwa do Xiąg Elementarnych, zachęcał

Obywatelow do oddawania sprawiedliwości zasługom Kommissyi, y wspierania na przyszłych Rzpltey obradach wielkiego interesu Narodu, iakim iest Edukacya.

Przeszła poczta, nietylko potwierdziła smutne nowiny o Trzęsieniu Ziemi w ostatniey Gazecie opisanym, ale ieszcze doniosła o innych licznych mieyscach, podobnymże nieszczęściem, i tegoż samego czasu przestraszonych. (*) Kładniemy tu Excerpt Listu pisanego z *Koniecpola* od JX. Proboszcza tamecznego.

„ Dnia 27. Lutego, ocknowszy się przed godziną 4 rano, gdy całe niespiąc, czekałem na wybicie zegaru; w tym czasie, tak mocno zatrzęsła się moia rezydencya, iż rozumiałem, że się nietylko okna, ale y ściany zgruchocą. Łożko, na ktorym niespiąc leżałem, tak się wstrzęsło podemną, żem się ledwo na nim utrzymał.

(*) Kroniki Narodu naszego wspominaią o dawnych Trzęsieniach Ziemi w *Polszcze* przytrafionych: R. 1000. R. 1016. R. 1200. przez wiele dni często odnawiaiące się. R. 1257. tak w *Krakowie*, iako y po całey *Polszcze*, kilką miesiącami przed śmiercią *Przemysława* Xiążęcia *Wielkopolskiego* w *Poznaniu*, y *S. Jacka* w *Krakowie*. Roku 1303. a to w *Prusiech*, za świadectwem *Dusburga* Roku 1348. podczas morowego powietrza R. 1258. po całey *Polszcze*. Pisząc o tym *Długosz*, dodaie, że Trzęsienia Ziemi w *Polszcze*, iak rzadkie y nadzwyczayne, tak zawsze miane były od *Polakow* za nadprzyrodzone y cudowne. Jakoż y sam zda się być tegoż zdania o *Polskich* Trzęsieniach, gdy mowi: *Terræ motus, nisi perraro, & prodigioso tempore, prorsus ignari*. Prawda. że my, z tego Oycow naszych błędu wyszliśmy; ale nieprzeto wyszliśmy z boiazni y strachu, żebyśmy się przeciwko tym strasznym przypatkom, niemieli iuż udawać do Boga, rownie Autora cudow, iako y Autora natury. Czy Trzęsienie Ziemi iest cudowne, czy przyrodzone, w Boskich iest zawsze ręku; tak nieurodzay y głod, rzecz barzo przyrodzona, a przecie (iak mowi Pismo) iest u Boga każdego czasu na zawołaniu: *Vocavit famem super terram*. Jeszcze strasznieysze są kary przyrodzone, niż cudowne; bo cuda rzadko się czynią, a rzeczy przyrodzone często się przytrafiaią; iakoż y to Trzęsienie Ziemi. w przeciągu sześciu tylko miesięcy, iuż to drugi raz (a coraz mocniey) kray nasz nawiedził. Błaha to pociecha dla człowieka. że go zabił ten dom, ktory nie cudownie, ale tylko naturalnie zawalił się; gdy on tym czasem, ani cudownie, ani naturalnie nieżyie,

Toż ſamo mocne Trzęſienie, Państwo Woiewodow w Zamku śpiących obudziło, gdy uſłyſzeli ſzeleſt po drzwiach pokoiowych, iakoby kto zamkami y klamkami u drzwi mocno ruſzał. Szylwach w Sali ſtoiący, ſłyſzał na drugim piętrze (gdzie nikt nie ſtał) wzruſzenie poſadzek, y łoſkot po nich. Inni też Dworſcy, ruſzaniem ſię ścian y okien, obudzeni przerażeni zoſtali. Dway Szylwachy, ſtoiący w Bramie wiezdney Zamkowey, widząc wzruſzaiące ſię mury teyże Bramy y Officyn, oraz ſłyſząc wielki łoſkot, z mieyſca swoiego uciekli. Jeſzcze większe Trzęſienie było w *Lelowie*, o milę za *Koniecpolem*, na wielkiey górze ſtoiącym, o teyże ſamey porze. „

Takież trzęſienie, y tegoż czaſu, było w *Zarkach*, we *Wſi Wielkiey*, y innych mieyſcach; po niektórych zaś domach, kwatery w oknach pootwierały ſię, y obrazy z ścian poſpadały.

Liſt z *Krakowa* dnia 8. tego mieſiąca piſany donoſi, że kupiec *Krakowſki* powrociwſzy teraz z *Wiednia* oznaymił, iż tegoż d. 27. Lut: było Trzęſienie Ziemi w *Wiedniu*, ale letkie; lecz w *Ołomuńcu*, w *Brunie* y w *Opawie*, tak mocno ziemia ſię trzęſła, iż wielkie ſzkody w Kościołach y Kamienicach poczyniła.

Piſane ze *Szląska* liſty do *Krakowa*, potwierdzaią nowinę o Trzęſieniu tamecznym; y że w *Opawie*, Kościoły y Domy, znacznie ſię poryſowały, Wſzyſcy ſię zgadzaią, że teraźnieyſze Trzęſienie, tąż drogą ſzło, co y przeſzłoroczne; tylko że tegoroczne, nierownie ieſt tężſze.

Wſzyſtkie Barometra, w tym przypadku, nagle y potężnie na doł opadły.

W *Balowie*, tak ſię to trzęſienie czuć dało, że chłopi, tańcuiący w ten czas Zapuſtny w Karczmie, w pole pouciekali.

Z Hiſzpanii dnia 31. *Stycznia*. Pokoy naſz z *Algierczykami*, żadney niepodpada wątpliwości. Hrabia *d' Espylli* nie może ſię odchwalić, iak był dobrze przyięty od *Deya* w *Algierze*.

Zakonnicy *Cyſterſi*, poczęli barzo pożyteczną zbierać ſkładkę ialmużny. Każdy dom tych Zakonników, ma mieć ſtaranie o pewney liczbie ubo-

gich dzieci których począwszy od 6 do 12. roku, maią edukować w początkach nauk y Religii, a potym zostawować będą ich Rodzicom, lub krewnym, do dalszey ich dyspozycyi. Ten ich postępek, powszechną u wszystkich znaydzi pochwałę.

Z Neapolu dnia 31. Stycznia. Przed dwoma dniami, tuteyszy Minister Dworu *Wiedeńskiego* otrzymał extraordynaryinego kuryera z *Wiednia*, y natychmiast powiozł do *Caserta* do Królestwa Jchmciów przywiezione przez owego kuryera listy.

Z Madrytu dnia 29. Stycznia. W *Sewilla* w *Andaluzyi*, miał nowy bunt wszcząć się, z okazyi nowey Ordynacyi na powiększenie podatków. Przyszła poczta nam doniesie, co się tam daley stało.

Z Włoch dnia 4. Lutego. Xiąże Jmć *Ferdynand* z małżonką swoią, z *Genuy* wyiechał do *Nizza;* Xiąże zaś *de Glocester* ma się ieszcze bawić w *Genuy*.

Mówią tu o pewnym maiącym nastąpić Związku, który dla utwierdzenia y ugruntowania politycznego systema Państwa *Włoskiego*, pryncypalnieysi Xiążęta *Włoscy*, maią ustanowić, na wzór Związku uczynionego między Xiążętami *Rzeszy Niemieckiey*.

To co następuie, donoszą nam z *Turynu*: „W następuiącą wiosnę, ma wielka „ stać odmiana w naszym „ woysku. Gwałtowne tu „ woienne czynią się przy„ gotowania; codziennie z „ ludwisarni wywożą wielkie „ partye bomb y kul armat„ nych do miasta. W Arse„ nałach z niewypowiedzia„ nym pośpiechem idą robo„ ty. „

Z Paryża dnia 6. Lutego. Potwierdza się nowina, że bracia *de Montgolfiers*, w rzeczy samey wynaleźli sposob dyrygowania podług woli powietrzną Machiną. Mówią teraz, że pretendowali oni od Rządu na zrobienie takowey Machiny, 60,000. *Liwrow*, y otrzymali przyrzeczenie, iż ta summa będzie im wypłacona. Chcą oni w tey Machinie z *Annonay* puścić się wszędzie, gdziekolwiek im Król wyznaczy. Maią do tey Machiny wziąć z sobą kilka osob, y nabrać ciężaru na 40,000. funtow.

NUM XIV.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 18. MARCA ROKU 1786

Z Włoch dnia 4. Lutego. Na przyszłą wiosnę, iak słychać, Królestwo Jchmć *Sycyliiscy* odprawią podroż do *Hiszpanii*. Koszt t-y podróży powroci im ociec Król Jmć *Hiszpański*.

Z Włoch dnia 8. Lutego. To co następuie, powinno służyć za przestrogę dla tych, którzy zwykli się spieszyć z grzebieniem umarłych. W tych czasach, niedaleko *Bononii*, pewna ledwo lat 22. maiąca Panna, nagle porwana (iak powszechny iest domysł) attakiem apoplexyi, upadła na ziemię, y odeszła zupełnie od zmysłow. Wszelkich używano sposobów do iey ocucenia, ale nadaremno. Ubrano ią zatym iak zwyczay iest umarłych ubierać; a gdy wieczor nadchodził, włożono ciało w trunę y zamknięto, a następuiącego dnia, miała być grzebiona. Gdy nazaiutrz rano otworzono trunę, chcąc, podług zwyczaiu, pokropić ciało wodą święconą, wszyscy przytomni niezmiernym zostali zdięci podziwieniem y przerażeni strachem, gdy uyrzeli suknie, w których owa zmarła leżała przez noc dziewczyna, ze wszystkim skrwawione, a co większa, wydrapane oczy y ogryzione końce palcow; które pewnie, owa nieszczęśliwa dziewczyna, przyszedszy do zmysłow, niemogąc się wydobyć z zamkniętey truny, wpadłszy w rospacz, sama sobie pogryzła y oczy wydarła.

Z Antwerpii dnia 10 Lutego. *Holendrzy* Artyleryą swoę z

Lillo iuż wyprowadzili, y w tych dniach Woyſko Ceſarſkie weźmie tę fortecę w poſſeſſyą.

Z Wiednia dnia 11. Lutego.

Przybyły tu z *Hagi* razem z Hrabią *de Waſſenaer* Extraordynaryiny Deputowany Rzeczypoſpolitey *Holenderſkiey* Baron *de Leyden*, gdy iuż zamyślał (będąc przywołany do ſwoiey Rzeczypoſpolitey) do *Holandyi* nazad powracać, dnia dziſieyſzego w nocy ruſzony apoplexyą umarł.

Poczynaią teraz mówić, że Ceſarz Jmć wkrótce ma odprawić wielkiey wagi podróż do *Włoch*. Czy na ten czas powróci Generalny Gubernator *Auſtryackiego Niderlandu*, to ieſt niewiadomo.

Ceſarz Jmć, kazał paradną robić liberyą dla *leyb lokaiow*. Jedni ztąd wnoſzą ziechanie ſię Monarchy z Jmperatorową Jeymcią *Roſſyiſką*, drudzy zaś twierdzą, że Ceſarz Jmć zechce ſię publicznie ukazać podczas Seymu.

Sławny z Piſm ſwoich Pan *Linguet*, tu ſię teraz znayduie.

Mówią tu o proiekcie, że Ceſarz Jmć zamyśla rzekę *Moldawę*, która wpada do *Elby*, złączyć z *Dunaiem*.

Z Paryża dnia 13. Lutego.

Dnia 8. y 9. była zgromadzona W. Kamera Parlamentowa, dla weyrzenia w ſprawę Xiążęcia Kardynała y oſob do niey pociągnionych, y dla udecydowania, czy ta ſprawa ma być uznana za kryminalną, to ieſt: czy maią być konfrontowani świadkowie, albo też, czy żadna nie ma być przypuſzczona do ſądu ich konfrontacya. Aż do 14. dnia odłożona ieſt Deliberacya w tey mierze, ponieważ przez ten czas będzie wygotowany ze wſzyſtkim ſkrypt, ſłużący do należytego uſprawiedliwienia ſię Xiążęcia Kardynała, ktory on poda Sądowi. Wſzyſcy prawie Sędziowie tego ſą do tychczas zdania, ażeby ta ſprawa ſądzona była kryminalnie.

Z Paryża dnia 13 Lutego.

Porty naſze morſkie, w tak dobrym ſą teraz ſtanie, iż w przeciągu trzech mieſięcy, 60. okrętow ſzeregowych może wyniśc na morze, ieżeliby tego było potrzeba.

Z Hagi dnia 14. Lutego.

Niemaſz dotąd iedności w

zdaniach względem powrótu z *Loo* do *Hagi* Xiążęcia *Stadhudera*. Iedni Mówią, iż powròci tu na dzień 24. tego miesiąca, y to iest zdanie powszechnieysze; drudzy zaś twierdzą, iż tego nieuczyni. Głoszą tu także, iż Komenda *Hajkiego* Garnizonu - będzie nazad powrocona Xiążęciu *Stadhuderowi*, ale pod kondycyą, kiedy on zechce uznać, że Stany dobrowolnie mu dozwalaią, y że w ich iest mocy każdego czasu tę Komendę odebrać.

Chociaż Xiąże *Stadhuder* Pisał do *Stanow Generalnych*, ażeby zasłużeni zdawna *Holenderscy* Generałowie *Leve* y *Envie* do dostoynnści Feldmarszałków wyniesieni zostali, w przypadku, gdyby taż sama szarża miała być dana Hrabiemu *de Maillebois*, który się o to u Stanow starał; z tym wszystkim, nic niesłychać o nominacyi owych dwoch zaleconych Stanom do Xiążęcia *Stadhudera* zasłużonych Generałów, chociaż Hrabia *de Maillebois*, wkrótce ma być wyniesiony do dostoyności Feldmarszałka.

Z Gdańska dnia 14. *Lutego*. Zapraszanie, podług którego Imperatorowa Jeymć *Rossyiska*, tym cudzoziemcom, ktorzyby chcieli osieść w okolicach *Kaukazu*, wielkie prerogatywy y wolności waruie, iuż nakłoniło po rozmaitych mieycach, wielu z rożnych kunsztow tam udać się y osiadać. Liczba tych ochotnikow. z iednego tylko wielkiego Miasta, którzy się *Rossyiskiemu* Ministrowi meldowali, dochodzi iuż 1,700. osob.

Z Hagi dnia 14. *Lutego*. W przeszłym tygodniu w nocy z śrzody na czwartek, uderzył piorun, y zabił jednego sternika i maytka na okręcie przy *Vlaardingen*. Y tu nawet kilka słyszeć się dało piorunów, któremi tak mocno małżonka *Angielskiego* Ministra była przerażona, iż przed czasem dziecie poroniła.

Planta względem reformy woyska, ieszcze nie iest należycie uregulowana.

Z Kopenhagi dnia 14. *Lutego*. Dochodzą nowiny z *St: Croix*, że przez tę burzę, która w roku zeszłym tam była, poniesiona iest szkoda na 18. beczek złota.

Z Hagi dnia 18. Lutego. Zawczora Stany *Holendrſkie* do czwartey po południu godziny były zgromadzone.

Wieczorem, dany był ordynans Generałowi *Sandoz* powiękſzyć patrole. O 9. godzinie, poczęły one chodzić, y ſkładaią ſię z Infanteryi y Kawaleryi. Hauptwach, 50. ludźmi zoſtał wzmocniony.

Miniſter *Pruſki*, długą miał konferencyą z Prezydentem *Stanow Generalnych*.

Oſtindyyſka kompania, ma otrzymać Gwarancyą Stanow *Holenderſkich*, na zaciągnienie długu 10 Millionow *Złotych*.

Ponieważ Baron *de Reiſchach* Miniſter Ceſarſki, *Stanom Generalnym* przypomniał, iż trzy mieſiące iuż upłynęły, po wyiściu których, Fortece *Lillo* y *Liejkenschoeck*, miały być wyprożnioe, a *Kruiſchanz* y *Frydrich Heinrich* zbite; przeto pomienione Stany, wydały ordynanſe, to wſzyſtko do ſkutku przyprowadzić.

Donoſzą nam z *Bergen od Zoom*, że ma być założona grobla wzdłuż *Skaldy* y Baterya, dla większey bespieczności Miaſta y Portu.

Stany *Holenderſkie*, które od nie iakiego czaſu były zgromadzone, do dnia 22. tego mieſiąca odłożyły ſwe zgromadzenia. Dotąd nic ieſzcze nia ieſt udecywano wzgldem interesu *Hagieńſkiego* Garnizonu. Od dziſieyſzego dnia za tydzień, da ſię widzieć, iakie czynione będą honory Stanom *Holenderſkim* y *Weſtfryeslandskim*, gdy ſię będą zgromadzały.

Z okazyi ſkarg zanieſionych na zawieſzenie haniebnego paſzkwilu na tyłach Domu *Francuſkiego* Miniſtra,* Stany *Holenderſkie* Fiſkaliſowi Rady Stanu dały moc zupełną, wſzyſtko, cokolwiek potrzeba w tey mierze, czynić, bez dołożenia ſię nawet Sądu Nadwornego y *Hagieńſkiego* Magiſtratu.

DONIESIENIE z WILNA

w Drukarni tuteyſzey przy Akademii wyſzła z podpraſſy książka pod tytułem: Nauka prawa Przyrodzonego; Politycznego, Ekonomiki polityczey, i prawa Narodow' *przez J. X.* Stroynowskiego *S. P. Publicznego Profeſsora prawa Natury i Politycznego w Szkole Głowney W. X. Litt.*